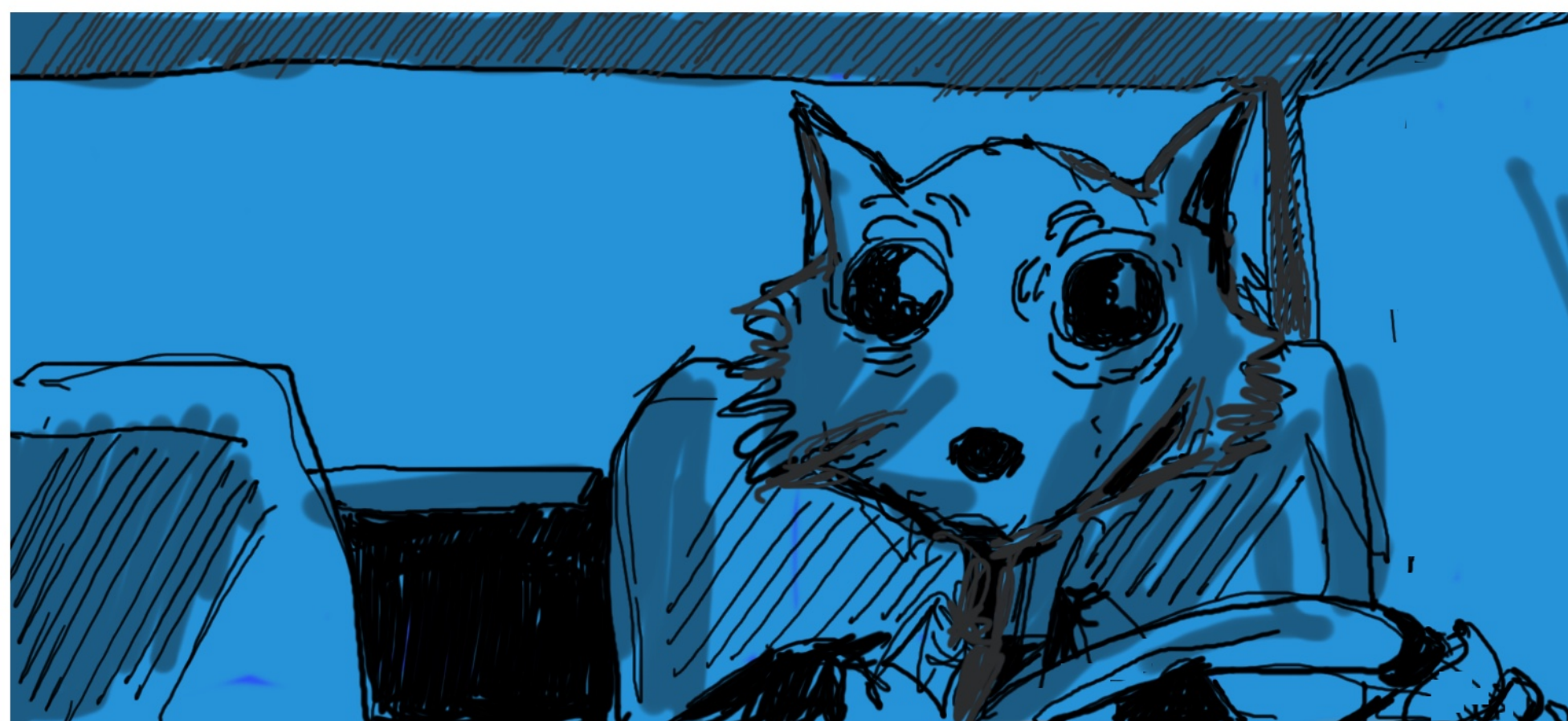


KIEDY PRZYJMUJE PAN ROLĘ, WAŻNIEJSZA JEST ONA SAMA CZY OSOBA, KTÓRA JA PROPONUJE?

NAJWAŻNIEJSZY JEST SCENARIUSZ. Z REGUŁY JUŻ PO PIĘCIU STRONACH WIEM, CZY COS MA SENS, POBUDZA WYOBRAŹNIĘ I ŻE O COŚ TU CHODZI, A BOHATER JEST Z KRWI I KOŚCI, CZY NIE. OSOBA REZYSERA JEST TAKŻE WAŻNA. NASZA WSPÓŁPRACA MUSI BYĆ OPARTA NA KONTAKCIE, WZAJEMNIE NAS INSPIROWAĆ, MOTYWOWAĆ, A NAWET PROWOKOWAĆ. OCZEKUJĘ OD NIEGO PEWNEJ "NADWIEDZY", JAKIEJ SAM NIE MAM, A NAWET PULEPEK, W KTÓRE MNIE WPUSCI. IM WIĘCEJ ELEMENTÓW ZASKAKUJĄCYCH, NIEWIADOMYCH, TYM DLA MNIE LEPIEJ. OCZEKUJĘ CZEGOS WIĘCEJ NIŻ SZTAMPY, RUTYNY I KOLEJNEJ MINY, KTÓRA MOŻNA POKAZAĆ.



# ROZMIEWA DNI

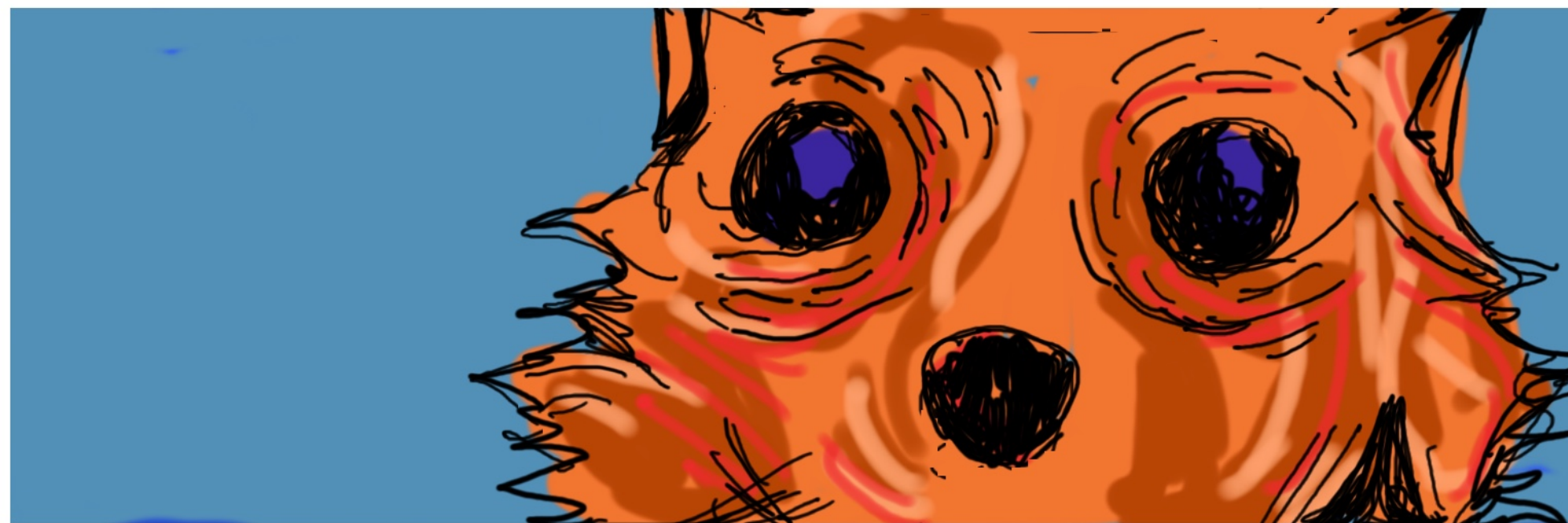


POWIEDZIAŁ PAN KIEDYS, ŻE JAKO LUDZIE, JESTEŚMY HOLOGRAMAMI, WŁAŚCIWIE WSZYSTKO JEST HOLOGRAMEM, A DUSZA LUDZKA NIE JEST ODEŁCZONA OD UMYSŁU. MUSZĘ PRZYznać, ŻE ZABRZMIAŁO TO DOŚĆ TAJEMNICZO.

CHODZIŁO MI O TO, ŻE ŻYJEMY W ŚWIECIE HOLOGRAMÓW, W SWOISTYM MATRIXIE.

NASZE PRAWdziWE JA JEST GDZIEŚ NA ZEWNATRZ?

NIE, JEST W NAS. JESTEŚMY PODPIĘCI.

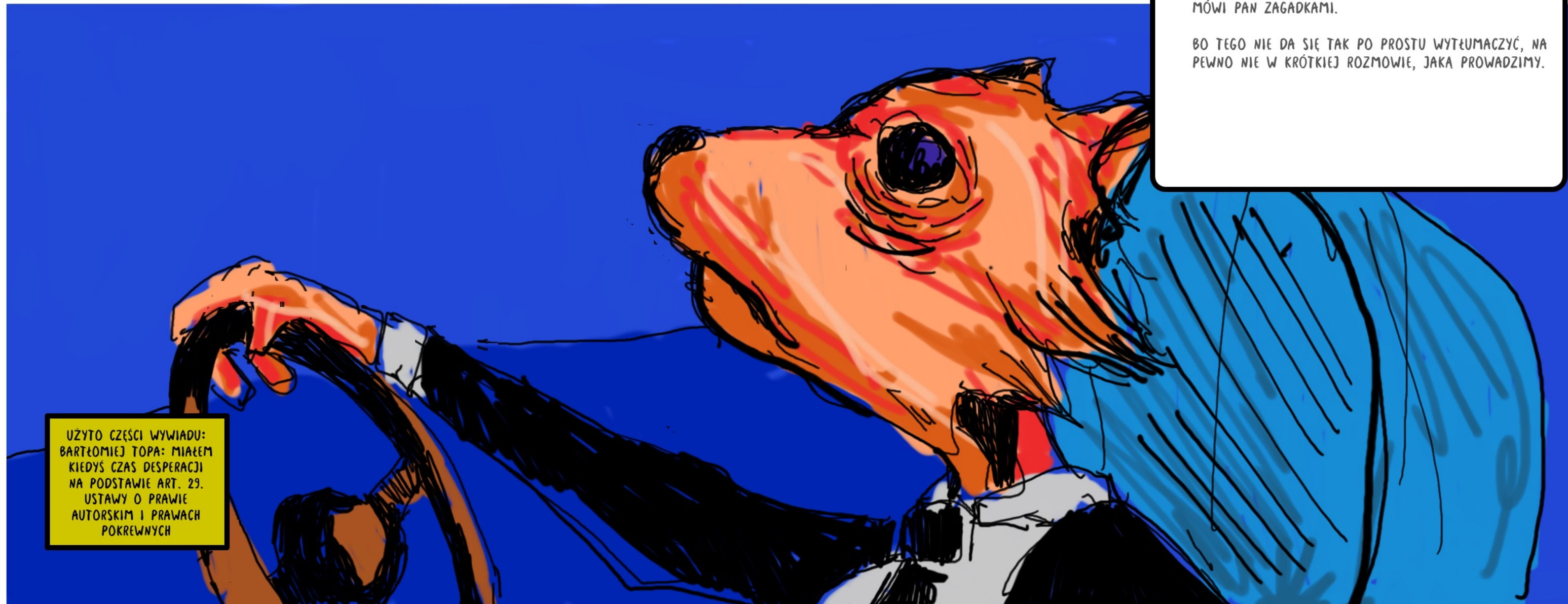


ALÉ GDZIE?

ODPOWIEDZIA NA TO NIECH BĘDZIE GŁĘBOKI ODECH, WEJŚCIE W SIEBIE I ZADANIE SOBIE PODSTAWOWYCH PYTAŃ – GDZIE JESTEŚMY, KIM JESTEŚMY, SKAD POCHODZIMY. W DOMENIE PUBLICZNEJ TA INFORMACJA JEST ZAWARTA, TRZEBA SIĘ DO NIEJ JEDYNIÉ DOGRZEBAĆ.

MÓWI PAN ZAGADKAMI.

BO TEGO NIE DA SIĘ TAK PO PROSTU WYŁĘMACZYĆ, NA PEWNO NIE W KRÓTKIEJ ROZMOWIE, JAKĄ PROWADZIMY.



UŻYTO CZĘŚCI WYWIADU: BARTŁOMIEJ TOPA: MIAŁEM KIEDYS CZAS DESPERACJI NA PODSTAWIE ART. 29. USTAWY O PRAWIE AUTORSKIM I PRAWACH POKREWNYCH